

Alarm! Nowe "przeprojektowane GMO" narzucone rolnikom i konsumentom

Julian Rose

W ufortyfikowanych korytarzach władzy polityczno-przemysłowej w Waszyngtonie i w uświęconym bastionie Komisji Europejskiej w Brukseli forsowane są te same mroczne plany: zmiana kodu genetycznego życia, tak aby zarówno człowiek, jak i natura podlegały opatentowaniu, kontroli i podporządkowaniu techno-przemysłowemu bogu bezmyślnego postępu.

Najnowsza manifestacja tego procesu pojawiła się teraz w sektorze żywności i rolnictwa i poważnie zagraża przyszłości wszystkich produktów i ziemi "wolnych od GMO". Ukrywa się on pod celowo niewinną nazwą "Nowe Techniki Genomowe" (NGT).

Amerykański przemysł agrobiznesowy ustanowił agendę dla inżynierii genetycznej w rolnictwie ponad dwie dekady temu, kiedy sędzia w sądzie w Nowym Jorku orzekł, że GMO i konwencjonalnie uprawiana żywność są "nie do odróżnienia". Orzeczenie to było sprzeczne z podstawowymi dowodami naukowymi ale stało się narzędziem dla przemysłu biotechnologicznego. Użyto dokładnego terminu którym posłużył się sędzia "istotna równoważność" aby prowadzić sprzedaż żywności GMO w USA bez etykiet ostrzegających konsumentów o jej składzie lub pochodzeniu, odmawiając im w ten sposób prawa wyboru.

Amerykańscy rolnicy musieli również walczyć o możliwość sprzedawania swoich tradycyjnych nasion i ziaren jako "wolnych od GMO", ponieważ korporacja Monsanto przyznała sobie prawo do nakładania grzywien na każdego rolnika, który miał nieszczęście, że jego uprawy zostały skażone przez odmiany GMO, których pyłki zostały przeniesione przez wiatr lub owady na ich pola uprawne. Tak rolnik był/jest ścigany za to, że na jego polu rosła opatentowana przez Monsanto roślina GM!

Od samego początku europejscy rolnicy i konsumenci stanowczo sprzeciwiali się próbom wprowadzenia GMO do łańcucha żywnościowego i na pola. Batalie o utrzymanie suwerenności "prawdziwej żywności" oraz prawa do prawnej ochrony produktów ekologicznych i tradycyjnych przed zanieczyszczeniem krzyżowym GMO toczyły się przez całe lata 90. i później - aż do dnia dzisiejszego*.

W rezultacie, pomimo intensywnego lobbingu przemysłu GMO w Komisji Europejskiej w Brukseli, mniej niż 2% europejskich gruntów rolnych uprawia rośliny modyfikowane genetycznie.

Urażeni brakiem postępu - i późniejszym upadkiem korporacji Monsanto - ranni bojownicy GMO wymyślili sprytną sztuczkę, aby spróbować pokonać ochronę regulacyjną w dużej mierze wolnej od GMO Europy.

Wynaleźli coś, co nazwali uprawami "edytowanymi genowo", występującymi pod synonimem "CRISPR" (Clustered Regularly Interspaced Short Palindromic Repeats). Twierdzą oni, że edytowanie genów to nie to samo, co wprowadzanie obcych bakterii do genomu nasion.

Edycja genów, jak twierdzą, po prostu usuwa/zmienia geny, aby roślina działała zgodnie z wymaganiami programu kontroli biotechnologicznej. Programu, który wprowadza wystarczające "zmiany" w naturalnym składzie rośliny, aby opatentować ją jako "nową żywność", umożliwiając tym samym przepływ wszystkich zysków z powrotem do kieszeni korporacji "projektantów".

Uznając, że ten szczególnie przebiegły koń trojański został zaprojektowany w celu wprowadzenia

"GMO pod inną nazwą" do łańcucha żywnościowego, aktywiści połączyli siły i skierowali sprawę do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości.

W dniu 25 lipca 2018 r. Trybunał odrzucił twierdzenie przemysłu biotechnologicznego, że CRISPR nie jest już GMO, wyjaśniając, że organizmy stworzone za pomocą nowych technik mutagenyzy podlegają istniejącym unijnym przepisom dotyczącym GMO. To wielkie zwycięstwo w obronie suwerenności żywnościowej i zachowania naturalnej bioróżnorodności upraw rolnych.

Jednak GMO i chemiczny agrobiznes nie znają końca swojej determinacji w wywieraniu sterylnego wpływu na naturę. Zaledwie cztery korporacje posiadają obecnie ponad 50% całego światowego rynku nasion. Ich biopiractwo oryginalnych genomów nasion i późniejsza próba opatentowania (prywatyzacji) "żywych organizmów natury" ponownie pojawiły się w nowej próbie obalenia oporu wobec inżynierii genetycznej.

Nowe oszustwo nosi nazwę New Genomic Techniques (NGT – nowe techniki genomowe), a prawo do ich wprowadzenia jest obecnie procesie legislacyjnym w Komisji Europejskiej.

OSTRZEŻENIE: w NGT nie ma nic, co byłoby korzystne dla środowiska lub jakości żywności. Wręcz przeciwnie, jest to dalsze majstrowanie przy genetyce życia, którego jedynym celem jest przeniesienie żywych organizmów z tradycyjnych praktyk krzyżowania do opatentowanej, tworzonej w laboratoriach żywności przemysłowej. Żywność, którą można manipulować, aby ostatecznie zastąpić istniejące tradycje rolnicze oparte na glebie, praktykowane przez miliony rolników na całym świecie.

Program ten leży u podstaw programu Światowego Forum Ekonomicznego znanego jako "Wielki Reset", a w szczególności jego "Zielonego Nowego Ładu" i "Czwartej Rewolucji Przemysłowej". Co szokujące, jest on wspierany przez niegdyś "zielonego" króla Anglii Karola III, który współpracuje z prezesem wykonawczym WEF Klausem Schwabem i niedawno wydał królewską zgodę na nowe innowacje biotechnologiczne w Zjednoczonym Królestwie, które stoją na przeciwległym końcu spektrum od ekologicznych i agroekologicznych praktyk rolniczych.

Konsumenci w Europie domagają się "prawa do wiedzy" o pochodzeniu i składzie swojej żywności, ale zdolność do utrzymania tego prawa jest kwestionowana. Nowe przepisy dotyczące GMO były ostatnio przedmiotem debaty w Parlamencie Europejskim i będą analizowane przez Radę Ministrów UE. Włochy, Austria i Holandia są zdecydowanie przeciwne, ale inne kraje jeszcze nie pokazały swoich barw.

Żywność zawierająca GMO musi być etykietowana jako taka w UE. Jednak NGT nie będzie musiało spełnić tego wymogu, jeśli nowe przepisy wejdą w życie. Cały szereg istniejących środków ostrożności w zakresie oceny ryzyka zniknie, ponieważ parametry tego, co jest GMO, a co nie, zostaną celowo rozmyte i rozproszone.

Nie będzie żadnych mechanizmów pozwalających konwencjonalnej, nieekologicznej żywności pozostać "wolną od GMO"; zarówno rolnicy, jak i konsumenci zostaną pozbawieni prawa do suwerenności żywnościowej.

Jeśli ta agenda zostanie przyjęta, nie będzie żadnych zasad wykrywania ani metod monitorowania statusu upraw.

Nadszedł moment, aby zażądać od Ministra Rolnictwa i Ministra Środowiska swojego kraju, by nigdy nie dopuścili do wejścia w życie NGT. Żądaj, aby całkowicie odrzucili projekt ustawy o nowych technikach genomowych, nad którym będą głosować w Komisji Europejskiej.

Jeśli chcesz zachować element kontroli nad zdrowiem swoim i swoich dzieci oraz jedzeniem, które spożywasz, a także pomóc w zachowaniu niezbędnej różnorodności biologicznej w niezastąpionym środowisku tej planety, upewnij się, że podejmiesz ten ważny krok już dziś!

Odegraj swoją rolę w przewyciężaniu chorych pragnień kabały, która dąży do obalenia systemów podtrzymywania życia, które utrzymywały tę piękną, żywą planetę w tętniącej życiem egzystencji przez miliardy lat.

Zjednoczmy się, aby nigdy nie pozwolić bezmyślnym sprawcom eko-zabójstwa na grę w zimną ruletkę z podstawowymi elementami składowymi samego życia.